

Sygn. akt II Ca 699/13

II Ca 249/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SO Tomasz Sobieraj
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2014 roku w S.

1. sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko **H. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 20 marca 2013 r., sygn. akt I C 351/11

2. sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko **C. G. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 20 marca 2013 r., sygn. akt I C 351/11

oddala obie apelacje.

Sygn. akt II Ca 699/13, II Ca 249/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim oddalił powództwo przeciwko pozwanej H. Z. i przeciwko C. G. (1).

W sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko H. Z. Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym. 2 września 2008 roku pracownicy przedsiębiorstwa (...) (działający na zlecenie powódki) przeprowadzili kontrolę mającą na celu sprawdzenie legalności poboru energii elektrycznej w lokalu zajmowanym przez pozwaną w miejscowości (...)/2. W protokole kontroli stwierdzono, że nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej z jednej fazy, brak plomb na zabezpieczeniu głównym i na zabezpieczeniu przelicznikowym. W protokole wskazano, że w skrzynce znajdują się zwarte przewody przejściowe z obejściowymi, dalej był przewód poprowadzony po zewnętrznej stronie budynku do mieszkania C. G. (2) przez zmostkowanie instalacji z (...) w piwnicy brata z instalacją swoją i wyłączenie bezpiecznika przedlicznikowego w swoim liczniku.

Sąd stwierdził, że obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego pobierania energii, więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego odbierania i korzystania z niej. Sąd wskazał, że dla przypisania pozwanej odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej konieczne było także wykazanie sprawstwa pozwanej, stosownie do treści art. 6 k.c., że pozwana w sposób rozmyślny, bądź też osoba, za którą pozwana odpowiada, dokonała nielegalnego poboru energii elektrycznej z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego. Zdaniem Sądu I instancji strona powodowa nie udowodniła powyższych okoliczności, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez powódkę w całości, która domagała się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucono naruszenie art. 3 pkt 18 w związku z art. 57 ustawy Prawo energetyczne przez jego błędną wykładnię w zakresie ustalenia przesłanek odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej w sposób niezgodny z dyspozycją tych przepisów, art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez wadliwe rozłożenie ciężaru dowodu, art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz brak wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 308 k.p.c. poprzez brak dostatecznego uzasadnienia w zakresie przyczyn odmówienia wiarygodności i mocy dowodowej załączonym do pozwu fotografiom.

Apelująca wskazała, że licznik energii elektrycznej zamontowany na zewnątrz nie wskazywał zużycia energii elektrycznej w mieszkaniu pozwanej, doszło do ingerencji w zainstalowany licznik, o czym świadczy m.in. brak plomb na zabezpieczeniu głównym, jak również wykręcenie bezpiecznika przedlicznikowego. Kierując się logicznym rozumowaniem oczywistym jest, że obejście układu pomiarowo-rozliczeniowego dokonuje się po to, aby pobierać energię w sposób uniemożliwiający prawidłowe określenie jej zużycia i tym samym prawidłowe naliczenie należnej z tego tytułu opłaty.

W sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko C. G. (1) Sąd Rejonowy ustalił, że 2 września 2008 roku pracownicy przedsiębiorstwa (...) (działający na zlecenie powódki) przeprowadzili kontrolę mającą na celu sprawdzenie legalności poboru energii elektrycznej w lokalu zajmowanym przez pozwanego w miejscowości (...)/1. W protokole kontroli stwierdzono, że nastąpił nielegalny pobór energii elektrycznej z jednej fazy, brak umowy, brak licznika oraz pobór nieopomiarowany, brak plomb na zabezpieczeniu głównym. W protokole wskazano, że w skrzynce znajdują się skręcone przewody przejściowe z obejściowymi, dalej przewodem poprowadzonym po zewnętrznej stronie budynku do mieszkania nr (...) pana G. do łazienki. Przepływ energii ustalono poprzez wykręcenie i dokręcenie bezpiecznika głównego. Przy czym widoczne iskrzenie wskazywało na duży pobór prądu. W związku z czym następowało całkowite ominięcie wszystkich liczników. Kontrola została przeprowadzona w obecności policji pod nieobecność odbiorcy. Po kontroli pozwanemu nie odłączono prądu. Po dokonanej kontroli powód płaci takie same rachunki jak przed kontrolą.

W tożsamych rozważaniach Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne, przyjmując, że strona powodowa nie udowodniła okoliczności wskazanych w pozwie.

W apelacji wywiezionej w sprawie przeciwko C. G. (1) strona powodowa podniosła tożsame zarzuty, które uzasadniła tak samo, jak w przypadku pierwszej apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje są bezzasadne.

Postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem I instancji, w dalszym ciągu następuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Roszczenie poddane pod osąd jest ponownie rozpatrywane, wobec czego Sąd Okręgowy dokonuje własnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej. Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bez ich ponownego przytaczania; konieczne stało się jednak uzupełnienie rozważenia wiarygodności materiału dowodowego sprawy. Ocena materialnoprawna roszczenia wymagała zmian i uzupełnienia.

Stosownie do art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo Energetyczne (Dz. U. nr 89, poz. 625 z 2006 roku ze zmianami, dalej: Prawo Energetyczne) w brzmieniu obowiązującym w dacie kontroli zleconej przez powódkę, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. Sąd I instancji odwołał się do przepisu w brzmieniu obecnie obowiązującym, nie ma to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jego treść normatywna została w części istotnej dla rozstrzygnięcia powtórzona w obecnie obowiązującym przepisie. Według art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego, nielegalne pobieranie energii to pobieranie energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 roku (III CZP 107/09) wyrażono pogląd, że przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 Prawa Energetycznego tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. Obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobierania” energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jej odbierania i korzystania z niej. Powyższe wynika również z obowiązującego w dacie zdarzenia § 40 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (Dz. U. nr 216, poz. 1677 z 2009 roku ze zmianami, obecnie zastąpionego Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, Dz. U. z 2013 roku, poz. 1200).

Trafnie Sąd Rejonowy stwierdził w obu sprawach, że obciążenie opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 Prawa Energetycznego może nastąpić, kiedy energia została rzeczywiście pobrana. Należy jednak mieć na uwadze, na co trafnie wskazuje apelująca, że z samego faktu ingerencji w układ pomiarowy albo omięcia tego układu można konstruować domniemanie faktyczne, że pobór energii rzeczywiście miał miejsce. Ustalenie faktu nielegalnego poboru energii elektrycznej możliwe jest przy zastosowaniu art. 231 k.p.c. i przy swobodnej ocenie dowodów z art. 233 § 2 k.p.c. należycie uargumentowanej. Kwestia ta nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i była zbędnie rozważana przez Sąd I instancji i apelującą w obu sprawach.

Pierwzoplanowe znaczenie ma ustalenie nielegalności poboru energii elektrycznej, więc okoliczności z art. 3 pkt 18 prawa energetycznego: czy w ogóle miała miejsce ingerencja w układ pomiarowy – rozliczeniowy mająca wpływ na zafałszowanie pomiarów. Ciężar dowodu okoliczności, że w ogóle miała miejsce jakkolwiek ingerencja w układ pomiarowy spoczywa na powodzie, ponieważ jest to fakt, z którego wywodzi skutek prawny w postaci powstania roszczenia o zapłatę należności (art. 6 k.c.).

Norma art. 57 ust. 1 w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie nie przywidywała możliwości wyłączenia odpowiedzialności wskutek ustalenia, że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności; taka możliwość uwolnienia od odpowiedzialności istnieje w odniesieniu do zdarzeń od 11 marca 2010 roku. Błędnie, ponieważ bez żadnej argumentacji, Sąd Rejonowy łączy odpowiedzialność ze sprawstwem pozwanej albo osoby, za którą odpowiada, taki warunek nie wynika z ustawy. Może być wynikiem pewnych zabiegów interpretacyjnych, które nie wynikają z motywów rozstrzygnięcia Sądu.

Powódka nie udowodniła w obu sprawach, że doszło do ingerencji w układ pomiarowy albo jego ominięcia. Protokoły kontroli wykonanych u pozwanych w dniu 2 września 2008 roku wraz z dokumentacją fotograficzną mają charakter dokumentów prywatnych, a zatem stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Wyniki kontroli zawarte w załączonych protokołach zostały zakwestionowane przez pozwanych. Na podstawie zdjęć szkiców i rysunków bez wiedzy specjalistycznej nie można ocenić, czy miała miejsce ingerencja w układ pomiarowy. W budynku pozwanych znajdują się cztery mieszkania, według zeznań pozwanych każde mieszkanie ma odrębny licznik, fotografie zaś nie wykazują, który licznik należy do pozwanych. Nie jest możliwa ocena, na podstawie załączonej dokumentacji fotograficznej, które liczniki i czy w ogóle miały wykręcone bezpieczniki, w jaki sposób i czy w ogóle doszło do pominięcia układów pomiarowych przy prowadzeniu instalacji elektrycznej oraz czy sytuacje te dotyczą właśnie liczników podłączonych do mieszkania H. Z. i C. G. (1). Materiał dowodowy w postaci szkiców i zdjęć mógł stanowić podstawę dla sporządzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, wniosku takiego jednak powódka nie zgłosiła. W toku procesu okazało się niemożliwe przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka, osoby przeprowadzającej kontrolę, co mogłoby stać się podstawą ustaleń zgodnych z twierdzeniami powódki. Dochodząc roszczenia powódka dysponowała więc jedynie dokumentami prywatnymi oraz zdjęciami, których ocena wymaga wiadomości specjalnych; wobec niemożności przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka dokumenty te nie mogły być podstawą uwzględnienia powództwa. Powyższe nie oznacza, że w każdej sprawie konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – w tych okolicznościach, przy braku dowodu z zeznań świadka, niemożliwe jest poczynienie ustaleń jedynie na podstawie dokumentów prywatnych, których wiarygodność wymaga konfrontacji z wiedzą specjalistyczną.

Sąd II instancji zwraca również uwagę, że do stwierdzenia przez kontrolerów nielegalnego poboru energii u pozwanej konieczna była kontrola bezpośrednio w jej mieszkaniu, gdzie kontrolerzy mieli stwierdzić podłączonych urządzeń AGD i RTV oraz brak wskazań poboru prądu. Takiej kontroli nie przeprowadzono jednak u pozwanego C. G. (1), który w czasie kontroli był nieobecny, a nikt inny nie udostępnił kontrolerom jego mieszkania. Mimo to kontrolerzy doszli do takich samych wniosków, jak w przypadku pozwanej, to jest, że nielegalny pobór następuje z jednej fazy, z pominięciem układów pomiarowych. Takie okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości.

Z tych przyczyn ocena materiału dowodowego sprawy dokonana przez Sąd I instancji wymagała uzupełnienia, lecz w efekcie prowadzi do przyjęcia bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 2 k.p.c.

Sąd okręgowy nie podziela, jako odosobnionego, poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 roku (III CSK 341/08). Samo zaprzeczenie faktom prawotwórczym podanym przez powoda skutkuje przyjęciem, że są sporne, nie mogą być ustalone bezdowodowo, więc podlegają udowodnieniu przez powoda, skoro wywodzi z nich skutki prawne. Nie istnieje sugerowane w apelacjach „przechodzenie ciężaru dowodu” na kolejną stronę procesu w zależności od okoliczności. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 roku (II CNP 24/12) został zacytowany przez apelującą bez związku z kwestionowanym rozkładem ciężaru dowodu znaczeniu materialnoprawnym. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 roku (IV CSK 299/06), według którego ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie, a ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje został zacytowany bezrefleksyjnie. Fakty prawotwórcze podlegają udowodnieniu przez powoda, prawotamujące i prawoniweczące przez pozwanego i wskazany wyrok nie zmienia tych fundamentalnych zasad. W istocie ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym zawsze rozkłada się, jak wskazuje przepis art. 6 k.c. Zarzut naruszenia przez Sąd art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (który

reguluje rozkład ciężaru dowodu na płaszczyźnie ustrojowej - sąd a strona - nie mógł być nawet potencjalnie naruszony) jest oczywiście bezzasadny.

Sąd nie mógł naruszyć art. 308 k.p.c. – wszak przepis ten stanowi jedynie o dopuszczeniu dowodu z fotografii, a Sąd dowody te przeprowadził. Nie uzasadniono niewiarygodności fotografii w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie mniej jednak wystarczy stwierdzenie, że na tej podstawie nie jest możliwe ustalenie, bez wiadomości specjalnych, że doszło do ingerencji w układ pomiarowy albo do jego ominięcia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w odniesieniu do fotografii jest słuszny, niemniej zupełnie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 3 pkt 18 prawa energetycznego przez jego błędną wykładnię i ustalenie przez Sąd, że przesłanką roszczenia jest ustalenie sprawstwa pobierającego energię elektryczną jest słuszny, jednak przy uwzględnieniu braku uzasadnienia sądu w tym zakresie. Nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro powódka nie udowodniła ingerencji w układ pomiarowy albo jego obejścia przez kogokolwiek.

Nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że pozwani wiedzieli o ingerencji w układ pomiarowy i nie zawiadomili o tym fakcie powódki, wbrew nieuzasadnionym twierdzeniom apelacji.

Powódka nie udowodniła, że doszło do ingerencji w układy pomiarowe albo do obejścia układów pomiarowych, dlatego nie zaktualizował się żaden z określonych w art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego stanów faktycznych, określonych jako nielegalne pobieranie energii. W konsekwencji apelacje w obu analogicznych sprawach podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.